

Sygn. akt IV Ka 249/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Mariusz Górski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Magdalena Telesz</b>

przy udziale Marka Bzunka Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2019 r.

**sprawy A. M.**

**syna A. i H. z domu L.**

**urodzonego (...) w B.**

**oskarżonego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku**

**z dnia 15 stycznia 2019 r. sygnatura akt II K 1009/18**

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. H. z Kancelarii Adwokackiej w K. 516,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 249/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem A. M. uniewinniony został od tego, że w dniu 27 listopada 2013 roku w K., woj. (...), z placu znajdującego się na zapleczu sklepu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. H. oraz innym nieustalonym mężczyzną dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 60 sztuk palet typu (...) o łącznej wartości 1800 zł, działając na szkodę sklepu (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 22 maja 2007 roku o sygn. II K 246/03 za czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od 26.04.2008 do 13.01.2009 oraz od 12.11.2010 do 26.05.2011,

to jest od popełnienia czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

Wyrok powyższy zaskarżył prokurator, zarzucając - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść a wynikający z niesłusznego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż w toku przeprowadzonego postępowania nie zgromadzono dowodów potwierdzających, że oskarżony A. M. dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk albowiem osoba, która wskazywała na sprawstwo oskarżonego R. H. składał w tym zakresie niekonsekwentne wyjaśnienia a przesłuchany na rozprawie w charakterze świadka zaprzeczył temu a również żadne inne dowody jakie zgromadzono w sprawie nie wskazywały na sprawstwo oskarżonego, w sytuacji gdy szczegółowe i konsekwentne wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego przez podejrzanego R. H. przed organami Policji i prokuratorem" jawią się jako zdecydowanie bardziej wiarygodne niż zeznania niejasne i chwiejne złożone w obecności oskarżonego A. M. a nadto złożone przez świadka K. J. w toku postępowania przygotowawczego zeznania potwierdzają iż oskarżony brał udział w popełnieniu będącego przedmiotem postępowania przestępstwa.

- obrazę przepisów postępowania karnego a mianowicie art. 366§1 kpk mająca wpływ na treść wyroku a wynikającą z zaniechania przeprowadzenia na rozprawie przesłuchania w charakterze świadka K. J., który zeznawał w toku postępowania przygotowawczego i został złożony wniosek o jego przesłuchanie na rozprawie a którego zeznania stanowią istotne okoliczności w sprawie w zakresie używania przez oskarżonego telefonu za pomocą którego sprawcy kontaktowali się z punktem skupu palet a ponadto wynikającą z zaniechania odczytania tych zeznań na rozprawie i wzięcia pod uwagę przy ustaleniach faktycznych w sprawie.

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Analizując uzasadnienie zaskarżonego wyroku oczywistym staje się, iż zasadniczym powodem uniewinnienia A. M. od zarzutu popełnienia występku z art. 278 § 1 kk w zw. art. 64 § 1 kk były niespójne, wręcz rozbieżne wyjaśnienia, a następnie zeznania R. H., których ocena nie pozwoliła na wydanie odmiennego wyroku niż kwestionowany przez oskarżyciela publicznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena wskazanych wyżej dowodów zdaje się prowadzić do zgola odmiennego stanowiska.

I tak, ów R. H. podczas pierwszego przesłuchania (k.239-240) nie przyznał się kradzieży (...) sprzed marketu (...) w K., twierdząc, iż 27.11.2013 roku nie przebywał w pobliżu wskazanego miejsca przestępstwa.

Analogicznej treści wyjaśnienia przesłuchany złożył podczas kolejnego przesłuchania (dzień później, a to 07.12.2013, k. 250-251).

Stanowisko swe R. H. zmienił dopiero po jednoznacznym rozpoznaniu go przez świadka kradzieży – R. P. (k.252) i wówczas potwierdził swój udział w przestępstwie. Najpierw podczas rozmowy z funkcjonariuszem policji (por. notatka k.254), a następnie już w trakcie „oficjalnego” przesłuchania (k.258-259), kiedy szczegółowo opisał mawiane zdarzenie oraz wskazał na udział w nim A. M.. Nie było to przy tym zwykłe stwierdzenie, iż z A. M. i jeszcze jednym mężczyzną (o imieniu J.) dokonał kradzieży (...), lecz nadto R. H. przytoczył takie szczegóły, iż nie można mieć wątpliwości co do precyzyjnego wskazania konkretnego współsprawcy.

Powyższe wyjaśnienia R. H. potwierdził podczas kolejnego przesłuchania, jakie miało miejsce 11.12.2013 r. w Prokuraturze Rejonowej w Kłodzku (k.275-276).

Mając na uwadze powyższe – nie sposób deprecjonować wyjaśnień R. H. z tego względu, iż pierwotnie nie przyznał się do dokonania omawianego przestępstwa, zaś stanowisko swe zmienił „pod naporem” jednoznacznych dowodów wskazujących na jego udział w kradzieży, opisując jej przebieg i wskazując na uczestników przestępczego procederu.

Faktem jest, iż tenże będąc przesłuchanym w sądzie, już w charakterze świadka nie zaś oskarżonego (k.31-32 akt dotyczących wyłącznie A. M.) oświadczył, że A. o jakim mówił wcześniej to inny mężczyzna niż oskarżony M., pochodzi z N. i był niższy.

Tego typu zeznania rażąco wręcz swoją naiwnością należy ocenić jako oczywiście kłamliwe i zmierzające jedynie do uwolnienia (jak się okazało skutecznego) A. M. od odpowiedzialności karnej.

W efekcie należy stwierdzić, że wyjaśnienia R. H., w których pomówił A. M. o dokonanie kradzieży zdają się być wystarczającym dowodem dla wydania wyroku skazującego w omawianej sprawie.

Jeśli jednak Sąd I instancji dojdzie do wniosku, iż wyjaśnienia R. H., są niewystarczające dla prawidłowej oceny przebiegu zdarzenia z 27.11.2013 r. – winien dopuścić dowód z przesłuchania K. J., który stwierdził podczas postępowania przygotowawczego, że swego telefonu użył prawdopodobnie w listopadzie 2013 r właśnie oskarżonemu, przy czym ów telefon posłużył do kontaktu z pracownikiem skupu (...) – W. B..

Celowym w tej sytuacji zdaje się także dokonanie stosownej konfrontacji między A. M., a K. J..

Jeżeli jednak i to nie pozwoli Sądowi I instancji na jednoznaczną ocenę sytuacji winien, wbrew pogładowi zaprezentowanemu na rozprawie 9.10.2018 r, dopuścić dowód z informacji z agencji zatrudniającej A. M. w Anglii, lecz nie w celu ustalenia czy w listopadzie 2013 roku oskarżony był tam zatrudniony, lecz dla wskazania konkretnego pracodawcy A. M., by ten potwierdził lub wykluczył, iż 27.11.2013 roku oskarżony pracował na terenie Zjednoczonego Królestwa.

Z uwagi na powyższe – zdecydowano ja w wyroku.